

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Didacticam Litterarum Polonarum et Linguae Polonae Pertinentia VI (2015)

ISSN 2082-0909

Marek Pieniążek

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

Trudne lekcje polskiego: dla kogo?

W obchodzącej niedawno swoje dziesięciolecie serii „Edukacja nauczycielska polonisty” ukazał się już XXI tom¹. Tym razem na zawartość książki składają się powstałe pod okiem mistrzów artykuły doktorantów i młodych pracowników Katedr Polonistycznej Edukacji Nauczycielskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Dydaktyki Języka Polskiego i Literatury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego i Dydaktyki Literatury oraz Języka Polskiego Uniwersytetu Pedagogicznego. Książka jest pokłosiem seminarium i warsztatów zorganizowanych wspólnie przez trzy zaprzyjaźnione Katedry. Podczas seminarium przewodnikami po niełatwych obszarach polonistycznej dydaktyki były dla grupy uczestników prof. Anna Janus-Sitarz (UJ), prof. Ewa Jaskółowa (UŚ) i prof. Zofia Budrewicz (UP). Teksty mistrzowskie trzech znanych metodyczek syntetyzują szczegółowe badania i propozycje dydaktyczne zawarte w tomie.

We wstępie Anna Janus-Sitarz podkreśla konieczność utrzymania wysokiej rangi języka polskiego w szkole mimo rosnących się trudności z wprowadzeniem młodych pokoleń w światy lekturowe, w przestrzeń języka ojczystego, w tradycję kulturową, świat pamięci i wartości. Wciąż poszerzające się granice wiedzy i kompetencji polonistycznych zmuszają do nieustającej uważności uniwersytety kształcące nauczycieli. Jak wskazuje redaktorka tomu, skomplikowane uwarunkowania administracyjne i kulturowe nie ułatwiają przygotowania polonistów do wypełniania trudnej zawodowej misji. Wymagają bowiem stawiania wciąż nowych pytań, poszerzania pola zagadnień problemowych, ingerowania w nawyki i przezwycięzania schematów metodycznych, reagowania na bieżąco na diagnozy i badania dydaktyczne, dostarczające wciąż nowego obrazu stanu nauczania i potrzeb polonistyki szkolnej.

¹ *Trudne lekcje języka polskiego. Ku rozwiązaniom praktycznym*, red. A. Handzel, A. Janus-Sitarz, A. Kania, A. Kulig, Kraków 2015, ss. 244+2 il.

Świeży i krytyczny sposób widzenia realizowanej w szkołach polonistycznej edukacji charakteryzuje całą książkę, przy czym podjęta problematyka została tu w tym przypadku bardzo trafnie rozdzielona na trzy poziomy edukacyjne. Metodyka szkoły podstawowej, gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalnej mają swoje odrębne rozdziały, w których stosownie do uwarunkowań i specyfiki każdego z tych etapów mamy rozważany a to sposób interpretacji lektur, a to styl pracy z baśnią i mitem, a to zagadnienia patriotyzmu czy wreszcie problematykę kształcenia językowego, medialnego, czytania poezji i pracy z obszerną lekturą, jaką jest *Lalka*.

Tom rozpoczyna szkic inspirujący do stawiania „mądrych pytań” podczas szkolnych lekcji literatury. Szczególnie są one ważne na etapie szkoły podstawowej, bowiem jak wskazuje Zofia Budrewicz, schemat i brak precyzji w projektowaniu odbioru tekstu jest częstym błędem dydaktycznym, który nie pozwala młodym czytelnikom samodzielnie, podmiotowo przeżywać świat lektur i doznania bohaterów. Z przedstawionych badań wynika, że podręczniki nie najlepiej ustawiają perspektywę interpretacyjną, nadmiernie upraszczają teksty lektur. Dlatego nauczyciel powinien z większym zaangażowaniem otwierać uczniów na świat motywacji, wartości, emocji postaci literackich. Zaciekawienie uczniów poprzez odpowiedni proces motywacyjny jest tutaj kluczowe.

Bardzo interesująco w otwierający tom nurt krytyczny wpisuje się tekst Oliwii Brzeźniak o niewykorzystanym potencjale baśni w wychowaniu literackim. Rozważania biegną od wskazania na schematyzm szkolnej praktyki ku nowym, twórczym propozycjom spotkań z baśniami. Nie mniej ciekawa jest wizja nowego kształcenia patriotycznego Agnieszki Kani, weryfikująca styl lekcyjnej rozmowy o „wielkich sprawach”: znajdziemy tutaj udaną reinterpretację wierszyka *Kto ty jesteś?* Władysława Bełzy i propozycję realizacji „współczesnego patriotyzmu” w toku czytania w klasie piątej powieści o polskim naukowcu. Pomysły na wyzwalamie dzieci ze stereotypów definiujących zachowania chłopców i dziewczynek prezentuje Karolina Kwak. Propozycja swobodnego zachowywania się w świecie, który „nie jest niebiesko-różowy”, są przekonujące, jasno wskazują (np. z odwołaniem do fragmentów *Muminków*), jak wyzwalać tzw. „niewidzialne dzieci” z ciężkich schematów i wmówień.

Na poziomie gimnazjum książka proponuje ciekawe projekty wzbogacania dydaktyki polonistycznej o technologie multimedialne, a przede wszystkim o metodykę w pełni zanurzoną w usieciowionych, internetowych zasobach wiedzy. Agnieszka Handzel bez obaw wkracza w obszary polonistyki *online*, wskazując na zalety dydaktycznego włączenia procesu lekcyjnego w zasoby sieci (na podobnej zasadzie, na jakiej funkcjonują najmłodsze pokolenia „dzieci sieci”). Agnieszka Kulig równie odważnie proponuje pracę z hasłami z Wikipedii, zachęca do wyszukiwania w nich błędów, uzupełniania haseł. W tle tych pomysłów mamy podbudowę teoretyczną, między innymi w postaci teorii konektywizmu. Autorki omawiają przy tym najnowsze lektury, które pozwalają uczniom zaprzyjaźnić się z literackimi bohaterami używających wyszukiwarek podobnie, jak i oni. W artykułach autorek prezentacja

multimedialna w klasycznym PowerPoincie okazuje się za mało atrakcyjna, trzeba już bowiem stosować nowsze prezentacje planszowe, np. Prezi, które dobrze wdrożone, okazują się techniką pracy podnoszącą efektywność nauczania i zdecydowanie atrakcyjniejszą od tzw. tradycyjnych metod. Agnieszka Kulig omawia także kilka powieści młodzieżowych, w których przenikanie się świata wirtualnego i realnego wykorzystuje do osławiania współczesnych mechanizmów kulturowych. Nie wzdraga się również przed projektowaniem lekcji polskiego w oparciu o szereg najpopularniejszych gier MMORPG, zakładając, że nikt inny, jak tylko polonista najlepiej wykorzysta w rozbudowanych interpretacjach potencjał edukacyjny (historyczny, językowy, psychologiczny) komputerowych gier fabularnych.

Rozdział poświęcony polonistyce ponadgimnazjalnej rozpoczyna się od próby przełamania utrwalonego poglądu, iż w szkole najtrudniejsze są lekcje poezji. Ewa Jaskółowa ciekawie łączy w swoich propozycjach dyskusję o kulturze i języku współczesnym z interpretacjami *Bogurodicy* oraz wiersza Wisławy Szymborskiej. Wskazuje na korzyści z zachowania w akcie interpretacji niezależności wiersza, niewymagającej wprowadzania wiedzy o biografii poetki. W ujęciu Ewy Nowak wskazówki metodyczne łączą naukę gramatyki i poezji. Wiersze zorganizowane wokół wybranej kategorii językowej (tryb przypuszczający, ciąg przyimków) są wykorzystane do integrowania umiejętności interpretacyjnych i świadomości językowej. Warto jednak tutaj się zastrzec, że proponowane czytanie poezji, w pierwszym i drugim ujęciu traktujące wiersz jako samodzielny tekst do interpretacji, może łatwo zgubić z pola widzenia istotne kwestie, związane z ważnym namysłem nad literaturą jako formą deponowania i komunikowania doświadczenia w konkretnej sytuacji antropologicznej. W dalszej części książki znajdziemy artykuł Emilii Czarnoty o potrzebie kształcenia frazeologii na lekcji języka polskiego. Cenne jest w nim zdiagnozowanie nikłego zasobu słownictwa i słabej znajomości frazeologii u naszych licealistów. Potrzebę wzmocnienia świadomości prawnej i obywatelskiej w ramach lekcji polskiego podkreśla w swoim tekście Diana Jagodzińska. Natomiast idee kształcenia w zakresie rozszerzonym przypomina Agnieszka Kania, proponując w świetle reformy z 2008 roku kilka praktycznych rozwiązań. Warto je polecić do realizacji, mogą być bowiem bardzo przydatne w projektowaniu, jak pokazują badania autorki, źle dotąd funkcjonującej edukacji na poziomie rozszerzonym. Rewindykacje podejścia do mitów greckich znajdziemy w artykule Wojciecha Rzehaka, który przekonuje o możliwości przekroczenia barier percepcyjnych i wyjściu poza typowe uczniowskie *désintéressement* ku np. translacyjnemu spotkaniu z reinterpretacją mitów w piosenkach rockowych. Równie twórczą postawę dydaktyczną wobec powszechnego nieczytania obszernych lektur (i wykorzystywania streszczeń) zajmuje Maria Szumera, która wskazuje na konieczność „reklamowania” i „promocji” lektur w klasie, by kontakt z tekstem literackim mógł pozostać indywidualny i niezapośredniczony. Co ważne, interesująco promuje przy okazji antropologiczny sposób czytania *Lalki* Prusa, pomijając w projektowanym odbiorze powieści mało atrakcyjny dla ucznia warsztat strukturalny.

Puentę tomu wyznacza tekst Anna Janus-Sitarz, przestrzegającej przed „pracą z lekturą bez lektury” i odsłaniającej na podstawie badań nikły procent uczniów czytających lektury w całości, oraz *Interpunkcyjne SOS* Ewy Horwath, z funkcjonalnymi pomysłami uatrakcyjniającymi naukę stawiania kropek, przecinków i dwukropków.

Omawiana monografia ujmuje pomysłowością i potencjałem naukowym. Szerokie konteksty antropologiczno-kulturowe, wiedza z dziedziny historii dydaktyki polonistycznej, twórcze pomysły wynikające z trafnego rozpoznania słabości obecnego systemu nauczania pozwalają wysoko ocenić sygnalizowane w tomie autorskie ujęcia problemów, a szczególnie każą przyklasnąć aspiracjom i etycznemu zaangażowaniu młodych badaczy.

Autorzy tomu pozwalają także zauważyć, jak struktury wyznaczające ramy dla polonistyki szkolnej (podstawa programowa, wymogi administracyjne, rutyna dydaktyczna, ciągłe reformy systemu edukacji, nazbyt sztywne teoretyczne przesłanki o statusie literatury i stylu interpretacji) ograniczają szanse na odrodzenie wysokiego statusu polonisty i polonistyki w szkole. Nie bez przyczyny wszakże uczniowie twierdzą (jak dowodzą badania zawarte w książce), że język polski to łatwy przedmiot, metodycy zaś, że wyjątkowo trudny. W efekcie tak skrajnych postaw uczniowie lekceważą maturę z polskiego, metodycy zaś walczą z tzw. „systemem” o podniesienie jej rangi. Najwyższa więc chyba pora na mądrą, odnowioną współpracę ustawodawcy i MEN z młodymi, pomysłowymi i odpowiedzialnymi metodykami.